

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, sygn. akt X P 670/15,

w sprawie z powództwa K. R. przeciwko C. Polska spółce

z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., o ryczałty za noclegi, w punkcie pierwszym sentencji wyroku zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz K. R. kwotę 49.606,62 zł tytułem ryczałtów za noclegi za okres od dnia 1 listopada 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

a) 1.267,97 zł (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt siedem złotych i dziewięćdziesiąt siedem groszy) od dnia 11 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty,

b) 1.783,25 zł (jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt trzy złote i dwadzieścia pięć groszy) od dnia 11 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty,

c) 2.875,23 zł (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt pięć złotych i dwadzieścia trzy grosze) od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia zapłaty,

d) 1.379,77 zł (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt dziewięć złotych i siedemdziesiąt siedem groszy) od dnia 11 marca 2013 roku do dnia zapłaty,

e) 5.785,53 zł (pięć tysięcy siedemset osiemdziesiąt pięć złotych i pięćdziesiąt trzy grosze) od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty,

f) 3.053,95 zł (trzy tysiące pięćdziesiąt trzy złote i dziewięćdziesiąt pięć groszy) od dnia 11 maja 2013 roku do dnia zapłaty,

g) 4.335,85 zł (cztery tysiące trzysta trzydzieści pięć złotych i osiemdziesiąt pięć groszy) od dnia 11 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty,

h) 4.727,23 zł (cztery tysiące siedemset dwadzieścia siedem złotych i dwadzieścia trzy grosze) od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty,

i) 3.907,37 zł (trzy tysiące dziewięćset siedem złotych i trzydzieści siedem groszy) od dnia 11 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty,

j) 3.792,57 zł (trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt dwa złote i pięćdziesiąt siedem groszy) od dnia 11 września 2013 roku do dnia zapłaty,

k) 4.263,06 zł (cztery tysiące dwieście sześćdziesiąt trzy złote i sześć groszy) od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty,

l) 3.743,11 zł (trzy tysiące siedemset czterdzieści trzy złote i jednaście groszy) od dnia 11 listopada 2013 roku do dnia zapłaty,

m) 4.750,98 zł (cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy) od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty,

n) 3.940,75 zł (trzy tysiące dziewięćset czterdzieści złotych i siedemdziesiąt pięć groszy) od dnia 11 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty.

W punkcie drugim sentencji wyroku umorzył postępowanie w pozostałym zakresie.

W punkcie trzecim zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz K. R. kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W punkcie czwartym nakazał pobrać od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 3.436,80 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych. W punkcie piątym sentencji wyroku nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.075 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

Powód K. R. był pracownikiem pozwanej C. Polska spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. w okresie od dnia 7 września 2009 roku do dnia 24 listopada 2015 roku. W spornym okresie podstawę zatrudnienia powoda stanowiła umowa o pracę zawarta na czas nieokreślony od dnia 7 grudnia 2011 roku. Powód zatrudniony był na stanowisku kierowcy ciągnika siodłowego powyżej 12 T.

Wynagrodzenie powoda, na podstawie umowy o pracę składało się ze stawki zasadniczej w kwocie 2 075 złotych, ryczałtu za godziny nadliczbowe w kwocie 525 złotych oraz z ryczałtu za godziny nocne w kwocie 150 złotych.

W umowie o pracę ustalono, że wynagrodzenie po dokonaniu potrąceń zaliczek na podatek dochodowy i składek na ubezpieczenie będzie płatne na konto bankowe pracownika w walucie polskiej włącznie z dietami z tytułu podróży służbowej poza terenem kraju w wysokości określonej zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia Ministra Pracy Polityki Socjalnej z dnia 8 maja 2005 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, gdzie wykonywana jest podróż służbowa. Wskazano również, że wynagrodzenie będzie płatne miesięcznie nie później niż do dnia 10-go każdego miesiąca kalendarzowego, następującego po miesiącu, za który wynagrodzenie przysługuje. W umowie zawarto również klauzulę, iż wypłata wszelkich innych świadczeń ponad wymienione była dobrowolna i zależała wyłącznie od uznania pracodawcy.

Od dnia 21 marca 2008 roku w pozwanej spółce obowiązywał regulamin wynagradzania, w myśl którego wynagrodzenie kierowców mogło składać się z wynagrodzenia zasadniczego, ryczałtu za pracę w porze nocnej, ryczałtu za pracę w nadgodzinach, premii uznaniowej, nagrody.

Zgodnie z postanowieniami regulaminu w rozdziale IV „Wypłacanie innych świadczeń” w § 7 pkt 1 wskazano, że „pracownikom z tytułu podróży służbowej przysługują diety w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących z wyjątkiem kierowców. Kierowcom przysługują diety w zryczałtowanej wysokości. (pkt 2). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 2 dla kierowców każdorazowo określał Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3)”.

Kierowca przed wyjazdem w trasę otrzymywał zaliczkę, przysługującej mu diety w zryczałtowanej wysokości na pokrycie niezbędnych kosztów żywienia i innych drobnych wydatków (pkt 4).

W § 10 regulaminu wskazano, że w sprawach nie uregulowanych mają zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące.

Treść regulaminu wynagradzania uległa zmianie od dnia 8 listopada 2012 r.

Zgodnie z postanowieniami regulaminu w rozdziale IV „Wypłacanie innych świadczeń” w § 7 pkt 1 pracownikom z tytułu podróży służbowej przysługiwały diety

w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących z wyjątkiem kierowców. Kierowcom przysługiwały diety w zryczałtowanej wysokości. (pkt 2). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 2 dla kierowców każdorazowo określał Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3).

Kierowcom przysługiwał zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości (pkt 4). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 4 dla kierowców każdorazowo określa Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za nocleg w podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż ryczałt należny za nocleg na podstawie przepisów o kosztach podróży służbowej pracownika na obszarze kraju zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 5).

Kierowca przed wyjazdem w trasę otrzymywał zaliczkę w zryczałtowanej wysokości na pokrycie niezbędnych kosztów związanych z wykonywaną pracą (pkt 8).

Treść regulaminu wynagradzania z dnia 21 marca 2008 roku uległa kolejnej zmianie od dnia 1 stycznia 2013 roku. Ustalono, że wynagrodzenie kierowców mogło składać

się z wynagrodzenia zasadniczego, ryczałtu za pracę w porze nocnej, ryczałtu za pracę w nadgodzinach, ryczałtu za noclegi, zaliczki na poczet dyżuru, premii uznaniowej, nagrody.

Zgodnie z postanowieniami regulaminu w rozdziale IV „Wypłacanie innych świadczeń” w § 7 pkt 1 pracownikom z tytułu podróży służbowej przysługiwały diety

w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących z wyjątkiem kierowców. Kierowcom przysługiwały diety w zryczałtowanej wysokości. (pkt 2). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 2 dla kierowców każdorazowo określał Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3). Kierowcom przysługiwał zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości (pkt 4). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 4 dla kierowców każdorazowo określa Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za nocleg w podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż ryczałt należny za nocleg na podstawie przepisów o kosztach podróży służbowej pracownika na obszarze kraju zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 5).

Pracownikowi w podróży służbowej na obszarze kraju, któremu nie zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył rachunku za nocleg w hotelu lub innym obiekcie świadczącym usługi hotelarskie przysługuje ryczałt za każdy nocleg w wysokości 150 % należności przysługujących z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (pkt 8).

Pracownikowi w podróży służbowej poza granicami kraju, za nocleg przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu na nocleg w hotelu poza granicami kraju określonego w załączniku do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 15 Euro za każdy nocleg (pkt 9).

Ustalono wysokość diety za dobę podróży służbowej poza granicami kraju w wysokości 30 euro (pkt 10).

Kierowca przed wyjazdem w trasę otrzymywał zaliczkę w zryczałtowanej wysokości na pokrycie niezbędnych kosztów związanych z wykonywaną pracą (pkt 12).

Zarządzeniem nr 7 do Regulaminu wynagradzania z dnia 24 października 2012 roku ustalono w § 2 zryczałtowaną dietę w wysokości 30 euro za każdy dzień pobytu w podróży służbowej poza granicami kraju oraz zryczałtowany koszt noclegu w wysokości 10 euro poza granicami kraju. Zarządzenie weszło w życie od dnia 8 listopada 2012 roku.

W § 19 regulaminu pracy w wersji obowiązującej od dnia 8 listopada 2012 roku wskazano, iż wynagrodzenie za pracę wypłacane jest z dołu, do 10 dnia miesiąca.

Przez pierwsze 3 miesiące pracy powód otrzymywał 40 euro za dzień podróży zagranicznej. Później stawka miała wzrosnąć do 45 euro, ale tak się nie stało.

W czasie podróży służbowych powód odbywał noclegi w kabinie prowadzonego przez siebie pojazdu. Pozwana nie miała baz noclegowych. Powód we własnym zakresie zakupywał pościel, poduszkę. Nie było zwrotu kosztów za zakup tych rzeczy, ani ich pranie.

W czasie podróży służbowych powód jeździł do Francji, Hiszpanii, Szwajcarii, Anglii i W..

Na rozliczeniach kosztów zagranicznej podróży służbowej do września 2013 roku wskazywana była stawka diety i liczba dni. Od września 2013 roku na rozliczeniu wskazywana jest stawka diety i ryczałtu za nocleg.

Hipotetyczna należność powoda z tytułu ryczałtu za noclegi w zagranicznej podróży służbowej w spornym okresie, przy założeniu, że pozwana nie wypłacała powodowi tych należności, wynosi 49 606,62 złotych.

W dniu 1 grudnia 2014 roku pomiędzy K. (...) sp. z o.o. zostało zawarte porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę. Na mocy tego porozumienia strony postanowiły, że w zakresie należności z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju powód będzie otrzymywał dietę w wysokości 30 złotych za każdy dzień podróży oraz uśredniony ryczałt za każdy nocleg w wysokości ustalonej jako różnica pomiędzy kwotą 45 euro pomniejszoną o wypłacaną dietę tj. 30 złotych (ryczałt nie przysługiwał za czas przejazdu tj. dzień rozpoczęcia i zakończenia podróży służbowej). Warunki wprowadzone porozumieniem zmieniającym obowiązywały od dnia 1 grudnia 2014 roku.

Wynagrodzenie zasadnicze powoda liczone według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosi 2.075 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo należało uwzględnić w kształcie ostatecznie popieranym.

Sąd Rejonowy wskazał, iż podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowi, obok regulacji zawartej w przepisach Kodeksu pracy, unormowanie zawarte w przepisach ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155 z późn. zm.). Art. 2 wskazanego aktu stanowi słowniczek pojęć, jakimi posługuje się ustawodawca w tym akcie normatywnym. Zgodnie z pkt. 7 powołanego artykułu podróżą służbową jest każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość stanowiącą siedzibę pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki czy też poza inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały albo polegające na wykonywaniu wyjazdu poza taką miejscowość w celu wykonania przewozu drogowego.

Natomiast w myśl postanowień art. 21a powołanej ustawy kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3 – 5 ustawy

z dnia 26 czerwca 1974 roku – Kodeks pracy.

Zważyć należy jeszcze, iż przepisy art. 2 ust 7 i art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców zostały dodane do treści przedmiotowego aktu prawnego na mocy ustawy nowelizującej z dnia 12 lutego 2010 roku (Dz. U. z 2010 roku, nr 43, poz. 246), która weszła w życie w dniu 3 kwietnia 2010 roku.

Przechodząc na grunt powołanych przepisów Kodeksu pracy, zgodnie z brzmieniem art. 77<sup>5</sup> § 1, § 3, § 4 i § 5 k. p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową (§ 1).

Jak zauważył Sąd Rejonowy, na mocy delegacji zawartej w § 2 tego przepisu Minister właściwy do spraw pracy określił, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Rozporządzenie to zostało wydane w dniu 19 grudnia 2002 roku (Dz. U. nr 236, poz. 1991 ze zm.) i obowiązywało w okresie od 1 stycznia 2003 roku do 28 lutego 2013 roku. Rozporządzenie, na podstawie ustawowego umocowania, w szczególności określało wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków. Akt ten został zastąpiony przez rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 roku, poz. 167).

Określenie warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w §2 – czyli w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, winny być określone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania (art. 77<sup>5</sup> § 3).

Jak stwierdził Sąd pierwszej instancji, zgodnie z normami wyrażonymi w art. 77<sup>5</sup> § 4 k. p. regulacje zawarte w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę nie mogą ustalać wysokości diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona w drodze rozporządzenia wydanego na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2. W przypadku zaś wystąpienia sytuacji, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, w zakresie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, pracownikowi przysługują świadczenia ustalone odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 – a więc w zależności od rodzaju odbywanej podróży – w kraju lub poza granicami kraju (§ 5).

Sąd Rejonowy wskazał, iż oznacza to, że kierowcy przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2

k. p., chyba że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone według art. 77<sup>5</sup> § 3 k. p.

(w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania). Zauważyć należy w takim przypadku, iż przepisy rozporządzenia wykonawczego wydanego na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 77<sup>5</sup> k. p. ustalają zatem pewien minimalny standard, zaś akty niższej rangi mogą kształtować te stosunki indywidualnie, w sposób korzystniejszy, ale nie mniej korzystny.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że taki pogląd wyraził również Sąd Najwyższy, stwierdzając, iż art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców odsyła bezpośrednio do regulacji art. 77<sup>5</sup> § 3 - § 5 k. p. Przy czym uznać należy, iż w związku z treścią tych przepisów, następuje pośrednie odesłanie również do art. 77<sup>5</sup> § 2 k. p., a w konsekwencji uznanie, że kierowcy przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie tego artykułu, chyba, że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę.

Zgodnie z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, w rozpoznawanej sprawie powód K. R. był zatrudniony w pozwanej spółce na stanowisku kierowcy ciągnika siodłowego powyżej 12 ton. W spornym okresie – od listopada 2012 roku do grudnia 2013 roku - powód odbył liczne podróże zagraniczne, za które otrzymał od pracodawcy dietę w ujednoliconej wysokości. Wynikało to z obowiązującego u pozwanego regulaminu wynagradzania. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że z tytułu podróży zagranicznych powód, poza wspomnianą dietą, nie otrzymywał ryczałtów za nocleg, zarówno w realizacji odpoczynku dobowego jak i odpoczynku tygodniowego, zaś noclegi spędzał w kabinie samochodu ciężarowego wyposażonej odpowiednio w miejsce do spania.

Według Sądu Rejonowego, w dacie podjęcia przez powoda zatrudnienia w pozwanej spółce – (...) sp. z o.o. obowiązywał regulamin wynagradzania z dnia 21 marca 2008 roku, w którym brak było uregulowań dotyczących ryczałtów za noclegi. Regulamin ten został zmieniony w dniu 8 listopada 2012 roku. W nowej wersji przewidywał, iż wynagrodzenie kierowców mogło składać się z wynagrodzenia zasadniczego, ryczałtu za pracę w porze nocnej, ryczałtu z pracę w nadgodzinach, ryczałtu za noclegi, ryczałtu za czas dyżuru, premii uznaniowej, nagrody. Kwestie należności z tytułu podróży służbowych uregulowano w § 7 pkt. 2 – 5.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, zgodnie z postanowieniami regulaminu w rozdziale IV „Wypłacanie innych świadczeń” w pkt 1 pracownikowi z tytułu podróży służbowej przysługiwały diety w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących z wyjątkiem kierowców. Kierowcom przysługiwały diety w zryczałtowanej wysokości (pkt 2). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 2 dla kierowców każdorazowo określał Prezes lub osoba upoważniona, w formie zarządzenia. Regulamin zawierał również zapis, iż ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3).

Kierowcom przysługiwał zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości (pkt 4). Regulamin zawierał również zapis, że wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 4 dla kierowców każdorazowo określał Prezes lub osoba upoważniona, w formie zarządzenia oraz, że ryczałt za nocleg w podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż ryczałt należny za nocleg na podstawie przepisów o kosztach podróży służbowej pracownika na obszarze kraju zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3).

Od 8 listopada 2012 roku w pozwanej spółce obowiązywało także Zarządzenie nr 7 do Regulaminu wynagradzania z dnia 24 października 2012 roku, w myśl którego ustalono zryczałtowaną dietę w wysokości 30 euro za każdy dzień pobytu w podróży służbowej poza granicami kraju oraz zryczałtowany koszt noclegu w wysokości 10 euro poza granicami kraju (§2).

Jak podkreślił Sąd Rejonowy, pomimo zmiany treści regulaminu wynagradzania

z mocą od dnia 8 listopada 2012 roku, powód nie otrzymał od pracodawcy wypowiedzenia zmieniającego w tym zakresie aż do dnia 1 grudnia 2014 roku. Warunki wynagradzania powoda wynikały z umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony oraz kolejnych aneksów

do tej umowy wprowadzających modyfikacje w zakresie składników wynagrodzenia zasadniczego. Wskazać trzeba jeszcze, że także na drukach zawierających rozliczenia zagranicznej podróży służbowej pracodawca nie dokonywał rozróżnienia na kwotę diety

i ryczałtu za nocleg. Przez cały okres sporny powód otrzymywał tę samą stawkę,

którą traktował jako stawkę diety. Nadto pozwany pracodawca od początku procesu konsekwentnie wyrażał pogląd, że prawo do ryczałtu za noclegi zatrudnionemu w charakterze kierowcy powodowi nie przysługuje z uwagi na zapewniony bezpłatny nocleg

w przystosowanej do tego celu kabinie samochodu. Podniesiono również okoliczność,

że powód nigdy nie przedstawiał pracodawcy rachunków za hotel czy inne miejsca noclegowe i nie zażądał zwrotu tych kosztów, co według pozwanej świadczyło, iż powód godził się na taką formę i warunki odpoczynku.

Z tego względu w ocenie Sądu pierwszej instancji, w niniejszej sprawie należało uznać, iż mimo stosownych postanowień regulaminu wynagradzania powód nie otrzymywał ryczałtu za noclegi, a obowiązująca u pozwanej regulacja po dacie 8 listopada 2012 roku była mniej korzystna dla pracownika, ponieważ obniżała mu przyznaną stawkę diety.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi, korzystniejsze postanowienia układu, z dniem jego wejścia w życie, zastępują wynikające

z dotychczasowych przepisów prawa pracy warunki umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. Postanowienia układu mniej korzystne dla pracowników wprowadza się w drodze wypowiedzenia pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. Przy wypowiedzeniu dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy nie mają zastosowania przepisy ograniczające dopuszczalność wypowiedzenia warunków (art. 241<sup>13</sup> k.p.).

Pracodawca zatrudniający co najmniej 20 pracowników, nieobjętych zakładowym układem zbiorowym pracy ani ponadzakładowym układem zbiorowym pracy, ustala warunki wynagradzania za pracę w regulaminie wynagradzania. W regulaminie wynagradzania, pracodawca może ustalić także inne świadczenia związane z pracą i zasady ich przyznawania. Regulamin wynagradzania obowiązuje do czasu objęcia pracowników zakładowym układem zbiorowym pracy lub ponadzakładowym układem zbiorowym pracy ustalającym warunki wynagradzania za pracę oraz przyznawania innych świadczeń związanych z pracą w zakresie i w sposób umożliwiający określanie, na jego podstawie, indywidualnych warunków umów

o pracę. Regulamin wynagradzania ustala pracodawca. Jeżeli u danego pracodawcy działa zakładowa organizacja związkowa, pracodawca uzgadnia z nią regulamin wynagradzania.

Do regulaminu wynagradzania stosuje się odpowiednio przepisy art. 239 § 3, art. 241<sup>12</sup> § 2, art. 241<sup>13</sup> oraz art. 241<sup>26</sup> § 2 k. p. Regulamin wynagradzania wchodzi w życie po upływie dwóch tygodni od dnia podania go do wiadomości pracowników, w sposób przyjęty u danego pracodawcy (art. 77<sup>2</sup> k. p.).

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż o treści autonomicznych źródeł prawa pracy decydują strony stosunku pracy. Postanowienia tych normatywnych porozumień obowiązują bezpośrednio w stosunkach prawa pracy. Zmiana układu (regulaminu) na korzyść pracownika powoduje automatyczną zmianę indywidualnych stosunków pracy – staje się częścią umów

o pracę, natomiast zmiana niekorzystna – o ile nie nastąpi w drodze porozumienia zmieniającego – powinna być wprowadzona poprzez wypowiedzenie pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie .

W związku z przytoczonymi regulacjami Sąd Rejonowy uznał, iż z dniem 8 listopada 2012 roku nie nastąpiło zawarcie, nawet w sposób dorozumiany, porozumień modyfikujących treść indywidualnych stosunków pracy. Wprawdzie w życie wszedł regulamin wynagradzania, który przewidywał ryczałty za noclegi stanowiąc, że wysokość oraz zasady jego naliczania dla kierowców każdorazowo określa Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia i zawierając odesłanie do przepisów rozporządzenia o kosztach podróży służbowej pracownika, wydane zostało również zarządzenie, ale wskazać należy, iż nowe regulacje jako mniej korzystne dla pracownika niż dotychczasowe warunki winny ulec modyfikacji w drodze wypowiedzenia zmieniającego. W aktach osobowych powoda co prawda znajdują się oświadczenia, opatrzone podpisem powoda, których treść potwierdza zapoznanie się pracownika z treścią regulaminu wynagradzania. Sąd jednak nie uznał tych dokumentów za wiarygodne, z racji na to, iż nie są one opatrzone datą. W związku z czym nie można zweryfikować chwili, ani okoliczności w jakich powód dokonywał potwierdzenia zapoznania się z tymi regulacjami.

W przedmiotowej sprawie przepisy wewnętrzne obowiązujące w pozwanej spółce do 8 listopada 2012 roku w ogóle nie przewidywały ryczałtów za noclegi, przewidziana za to była dieta w kwocie 40 euro. Od dnia 8 listopada 2012 roku zaś przepisy wewnętrzne przewidywały zmniejszenie diety do 30 euro i wprowadzenie ryczałtu za noclegi w wysokości 10 euro. Nie można zatem uznać, że było to uregulowanie bardziej korzystne niż powszechnie obowiązujące przepisy.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego mając na względzie to, że ryczałt za nocleg w różnych krajach kształtowany jest w różnej wysokości również nie można przyjąć, że łączna kwota diety przewidziana w przepisach wewnętrznych w każdym przypadku będzie bardziej korzystna niż przepisy wykonawcze.

Sąd pierwszej instancji nie dał wiary stronie pozwanej w zakresie w jakim podała, że ryczałt za noclegi był, od 8 listopada 2012 roku, wypłacany w kwocie 10 euro, przeczy temu nie tylko przedstawiona powyżej argumentacja, ale również literalna treść samego zarządzenia nr 7.

Także stanowisko pozwanej, jakoby pod pozycją „diety” miały zostać rozliczone ryczałty za noclegi jest, w ocenie Sądu orzekającego, nieprzekonujące i niekonsekwentne. Początkowo bowiem podniesione zostało, że ryczałt za nocleg nie należy się powodowi

z uwagi na zapewnienie bezpłatnego noclegu w przystosowanej do tego kabinie, a później, że wypłata ryczałtu za noclegi następowała w ramach korzystnie określonej diety.

Sąd Rejonowy zauważył również, że ani w umowie o pracę ani w innym dokumencie, w formie oświadczenia pracownika nie jest wskazane, że diety stanowią również ekwiwalent wydatków na noclegi, a definicja diety wynika z treści rozporządzeń, które wymieniają osobno diety oraz zwrot kosztów przejazdów, dojazdów i noclegów. Nie ma więc podstaw prawnych, aby w aktach niższego rzędu ten podział nie został zachowany.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powołanie się przez pozwaną na powszechnie stosowaną praktykę nocowania przez kierowców w kabinie pojazdu, w celu zaoszczędzenia dla siebie niejako drugiej pensji nie pozostaje w sprzeczności z przepisami powołanymi wyżej wskazanym rozporządzeniem.

W ocenie Sądu Rejonowego, zatem roszczenie K. R. winno być rozpatrywane na gruncie rozporządzenia dotyczącego odbywania podróży służbowej w świetle art. 18 § 2 k. p. i art. 9 § 2 k. p.

Zgodnie z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, w spornym okresie obowiązywało wspomniane wcześniej Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia

19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza



granicami kraju (Dz. U. Nr 236 poz. 1991 ze zm.). Zgodnie z § 9 ust. 1, 2 i 4 Rozporządzenia za nocleg przysługiwał pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Ryczałt ten nie przysługiwał za czas przejazdu. Przepisów ust. 1 i 2 nie stosowało się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewniała pracownikowi bezpłatny nocleg.

Sąd Rejonowy zauważył, że rozporządzenie to przestało obowiązywać w dniu 1 marca 2013 roku w związku z wejściem w życie nowego aktu prawnego regulującego te kwestie. Zgodnie z § 16 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 roku, poz. 167) za nocleg podczas podróży zagranicznej pracownikowi przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem, w granicach limitu określonego w poszczególnych państwach w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Zgodnie z art. 5 Rozporządzenia pracownik dokonuje rozliczenia kosztów podróży krajowej lub podróży zagranicznej nie później niż w terminie 14 dni od dnia zakończenia tej podróży.

Kwestię dobowych odpoczynków reguluje natomiast art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155), zgodnie z którym w każdej dobie kierowcy przysługuje prawo do co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Dobowy odpoczynek, z wyłączeniem odpoczynku kierowców o których mowa w rozdziale 4a, może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powołany przepis jest zgodny z art. 8 ust. 2 i 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85, który stanowi, że w każdym 24 godzinnym okresie po upływie poprzedniego dziennego okresu odpoczynku lub tygodniowego okresu odpoczynku kierowca musi wykorzystać kolejny dzienny okres odpoczynku. Jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju.

Sąd Rejonowy wskazał, że według aktualnego stanowiska wyrażanego przez Sąd Najwyższy zapewnienie powodowi noclegu w kabinie samochodu ciężarowego nie oznacza zapewnienia bezpłatnego noclegu w rozumieniu powołanych przepisów. Zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi – kierowcy wykonującemu przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym – odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu wyposażonej w odpowiednie urządzenia pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dziennego) odpoczynku, natomiast nie oznacza zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu, a taki stan rzeczy uprawnia pracownika do otrzymania od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu co najmniej na warunkach i w wysokości określonych w treści rozporządzenia.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne dotyczyło tylko i wyłącznie wykładni § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, a ściślej wykładni użytego w tym przepisie zwrotu „bezpłatny nocleg”, nie dotyczyło natomiast konsekwencji prawnych ustalenia przez strony stosunku pracy warunków wypłacania należności

z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u pracodawcy prywatnego (innego niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej) w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, w sytuacji gdy strony stosunku pracy ustaliły, że pracownik nie będzie uprawniony do ryczałtu za nocleg, jeżeli odbywa go w przystosowanej do tego kabinie pojazdu.

Reasumując samo przyjęcie, że pracodawca nie zapewnia bezpłatnego noclegu przesądza o zasadności roszczenia o ryczałt za noclegi.

Sąd Rejonowy wskazał również, iż w przypadku ryczałtu bez znaczenia jest, czy i w jakiej wysokości pracownik poniósł koszty noclegu. Ryczałt przysługuje nawet wtedy, gdy kosztów tych faktycznie pracownik nie poniósł. Ryczałt nie przysługuje tylko wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg – w warunkach hotelu (motelu), a nie w dostosowanej do spania kabinie pojazdu. W razie nie przedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje zatem co najmniej ryczałt w wysokości 25% limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k. p., z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość „zaoszczędzenia” przez pracownika wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia.

Dlatego też zgodnie z ustaleniami Sądu pierwszej instancji nawet, gdy kierowca nie pokrywa faktycznie kosztów noclegu, ponieważ korzysta w tym celu z kabiny pojazdu i w związku z tym nie przedstawia rachunku za hotel, należy mu się ryczałt.

Mając powyższe na względzie, Sąd Rejonowy orzekł, jak w punkcie 1 wyroku. Zasądzone kwoty wynikają w wniosków opinii biegłego (1 wariant opinii) i są odniesione do granic żądania pozwu, w wersji zmodyfikowanej pismem z dnia 15 czerwca 2016 roku.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd pierwszej instancji zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k. c. w związku z art. 300 k. p., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k. c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zgodnie z art. 476 k. c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W niniejszej sprawie, powód zastosował termin wynikający z treści umowy o pracę, a pozwana nie zakwestionowała wskazanych dat wymagalności roszczenia.

Sąd Rejonowy umorzył postępowanie na podstawie art. 355 §1 k. p. c. w zw. z art. 203 k. p. c., w zakresie kwoty 37,64 złotych – w jakim powód zmodyfikował powództwo pismem z dnia 15 czerwca 2016 roku, wobec oświadczenia pełnomocnika powoda o cofnięciu powództwa w tym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia (punkt 2 wyroku).

O kosztach procesu – kosztach zastępstwa procesowego Sąd Rejonowy orzekł w punkcie 3 wyroku - na podstawie art. 98 k. p. c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 roku,

poz. 623). Na koszty sądowe złożyły się wydatki związane z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie 955,80 zł oraz opłata od pozwu w kwocie 2.481 złotych. Wobec powyższego Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.436,80 złotych tytułem kosztów sądowych (punkt 4 wyroku).

Sąd pierwszej instancji nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k. p. c. w punkcie 5 wyroku.

Powyższy wyrok zaskarżył pozwany, reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, w części, tj. w zakresie pkt. 1, 3, 4 i 5, zarzucając mu:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 77<sup>5</sup> § 3 i 4 k. p. w zw. z § 9 ust. 1 i ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że zgodnie z powołanymi przepisami prywatny przedsiębiorca musi ustalić wysokość świadczeń z tytułu podróży służbowej na poziomie nie niższym niż, wynikające z powołanych wyżej aktów wykonawczych, podczas gdy minimalnym standardem, poniżej którego pracodawca nie może ustalić wysokości tych świadczeń jest wysokość diety, która nie może być niższa niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w art. 77<sup>5</sup> § 2 k. p.;

b) art. 77<sup>5</sup> § 3 – 5 k.p. w zw. z § 9 ust. 1 i ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju poprzez ich błędną wykładnię, która doprowadziła Sąd do uznania, że pracownikowi przysługuje wypłata ryczałtu za nocleg bez względu na fakt poniesienia realnych kosztów, pomimo użycia przez ustawodawcę określenia „zwrot kosztów noclegu”;

c) art. 8 ust. 2 i ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów odnoszących się do transportu drogowego poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że przepis zobowiązuje pracodawcę do zapewnienia pracownikowi – kierowcy noclegu poza kabiną pojazdu, podczas gdy wykładnia językowa i systemowa prowadzi do wniosku, że kierowca dobowy odpoczynek może wykorzystywać w pojeździe, o ile pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania i pojazd znajduje się na postoju;

d) art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że powód, który nocował w kabinie i nie ponosił z tego tytułu żadnych kosztów nie miał zapewnionego przez pracodawcę noclegu, podczas gdy przepis ten stanowi, że dobowy odpoczynek może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania;

e) art. 8 k. p. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwot z tytułu ryczałtów za noclegi, w sytuacji gdy roszczenie powoda stanowi nadużycie prawa i sprzeczne jest ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, gdyż powód w podróży służbowej nocował w przystosowanej kabinie, nie ponosił żadnych kosztów z tego tytułu, godził się na taką formę odbywania noclegu.

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wydane rozstrzygnięcie, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- wybiórczą i dowolną ocenę materiału dowodowego, która doprowadziła do uznania zeznań powoda za w pełni wiarygodne w zakresie braku wypłacania powodowi ryczałtu za nocleg i braku wiedzy powoda o treści regulaminu wynagradzania, w szczególności

w zakresie ryczałtu za nocleg i uznanie roszczenia powoda w całości za zasadne, podczas, gdy z dokumentów przedstawionych przez pozwaną, tj. akt osobowych powoda oraz rozliczeń kosztów zagranicznej podróży służbowej wynika, że powód zapoznał się z regulaminem wynagradzania, wiedział jakie świadczenia mu przysługują z tytułu podróży służbowych oraz potwierdzają, że powód od pracodawcy świadczenia te otrzymywał;

- ocenę materiału zebranego w sprawie w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że specyfika pracy kierowcy oraz liczba kierowców nie pozwala na zaplanowanie dokładnego miejsca noclegu oraz zapewnienia bazy noclegowej dla wszystkich kierowców poruszających się na obszarze danego kraju.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów strona apelująca wniosła o:

- a) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania wg norm przepisanych;
- b) ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w części, uwzględniając, że w okresie spornym pozwana wypłacała powodowi kwotę 10 euro (do grudnia 2012 roku) oraz kwotę 15 euro od stycznia 2013 roku tytułem ryczałtu za noclegi;
- c) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed sądem II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego strona powodowa wniosła o:

1. oddalenie apelacji w całości;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

W toku postępowania apelacyjnego, w oparciu o przepis art. 382 k.p.c., postanowieniem z dnia 28 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy dopuścił dowód

z uzupełniającej pisemnej opinii biegłego L. S. z zakresu księgowości na okoliczność wyliczenia hipotetycznej wysokości ryczałtu za noclegi powoda w okresie od dnia 1 września 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku przy uwzględnieniu kwot ryczałtów za noclegi wypłaconych powodowi zgodnie z miesięcznymi rozliczeniami kosztów zagranicznej podróży służbowej za miesiące wrzesień – grudzień 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Łodzi po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z uzupełniającej pisemnej opinii biegłego z zakresu księgowości dodatkowo ustalił, co następuje:

Okres rozliczeniowy	Ryczałt należny	Ryczałt wypłacony	Różnica zł (2-3)
1	2	3	4
IX 2013 r.	4.263,06	964,11	3.298,95
X 2013 r.	3.743,11	877,78	2.865,64
XI 2013 r.	4.750,98	1.087,37	3.663,61
XII 2013 r.	3.940,75	918,39	3.022,36

Razem	16.697,90	3.847,69	<b>12.850,25</b>
-------	-----------	----------	------------------

Hipotetyczna wysokość ryczałtów za noclegi w spornym okresie, przy zaliczeniu na ich poczet różnicy pomiędzy kwotami faktycznie wypłaconymi (naliczonymi) ujętymi w rozliczeniach kosztów zagranicznej podróży służbowej a wysokością diety wyliczonej na podstawie rozporządzenia w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju wynosi 16.697,90 zł. Powodowi została wypłacona (naliczona) kwota niższa o 12.850,25 zł od ryczałtu na nocleg skorygowany.

(pisemna opinia uzupełniająca – k. 215)

Zdaniem Sądu Okręgowego wydana opinia uzupełniająca jest jasna, czytelna i odpowiada na postawione w tezie dowodowej zagadnienia. Również strony nie kwestionowały zasadniczo dokonanych przez biegłego ustaleń. W związku z powyższym należało przyjąć, iż wydana opinia uzupełniająca w pełni pozwalała na dodatkowe ustalenia faktyczne w zakresie zagadnienia postawionego w postanowieniu z dnia 28 listopada 2016 roku.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok nie mógł zostać utrzymany w mocy zwłaszcza z uwagi na zmianę stanu prawnego po wydaniu w dniu 24 listopada 2016 roku wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia był § 9 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (DZ U 2002, Nr 236, poz. 1991 z późn. zm.). Odniesienie do cytowanego Rozporządzenia w kontekście kierowców w transporcie międzynarodowym jest oparte na art. 2 pkt 7 oraz art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155 ze zm). Zgodnie z treścią art. 2 pkt 7 cytowanej ustawy za podróż służbową rozumie się każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość, w której pracodawca ma siedzibę lub inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały w celu wykonania przewozu drogowego. Artykuł 21a cytowanej ustawy wskazuje natomiast, że kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach art. 77<sup>5</sup> § 3 – 5 k. p. Zgodnie z artykułem 77<sup>5</sup> § 3 – 5 k. p. warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Jednocześnie ustawodawca w kodeksie pracy wskazał, że wysokość diety nie może być niższa od diety ustalonej na obszarze kraju określonej dla pracownika, o którym mowa w art. 77<sup>5</sup> § 2 k. p..

W art. 77<sup>5</sup> § 5 k. p. zapisano, że w sytuacji gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień o których mowa w § 3 pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów art. 77<sup>5</sup> § 2 k. p.

Mając powyższe na uwadze istotną w niniejszej sprawie jest ocena skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku wydanego w sprawie k 11/15/ Dz. U. Z 2016 poz. 2206/, w którym stwierdzono, że art. 21a cytowanej ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 k. p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i

4 rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz w punkcie 2 wyroku stwierdził, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 kodeksu pracy w związku z § 9 ustęp 1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 i 2 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a ponadto podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu we właściwym organie urzędowym. Orzeczenie Trybunału wchodzi w życie

z dniem ogłoszenia chyba, że Trybunał określi inny termin utraty mocy wiążącej aktu normatywnego. W razie stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego moc wiążąca orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia akt ten nie może być stosowany. Na gruncie niniejszego orzeczenia stwierdzić należy, że od dnia

29 grudnia 2016 roku - data ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców.

Zauważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia zakresowego, dotyczącego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją przepisów odnoszących się do kierowców w transporcie międzynarodowym, w kontekście uregulowania zawartego

w art. 21a ustawy wywiódł, że ustawodawca decydując się na uregulowanie podróży służbowej, odrębnie od przepisów ogólnych kodeksu pracy, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec danej grupy pracowników, ponieważ bez takiego działania naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. W art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców nie dokonano wyodrębnienia podróży służbowej kierowców w kontekście szczególnego rodzaju wykonywanej przez nich pracy, zaś powyższy przepis jest bezwzględnie związany z dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny interpretacją przepisu

art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Zauważyć należy, że w cytowanym uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny jasno i wyraźnie wskazał, że uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowcę pracy w permanentnej podróży, wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników. Trybunał uznał, że dotychczasowe rozwiązania ustawowe muszą być uznane za pozorne, albowiem sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika nadal z przepisów kodeksowych. Podkreślić należy, że w omawianym kontekście Trybunał Konstytucyjny definitywnie stwierdził, że potraktowanie w sposób identyczny podmiotów nierównych, a mianowicie pracownika administracji i kierowców w transporcie międzynarodowym, a z drugiej strony pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określania poziomu wynagrodzenia i diet. Trybunał Konstytucyjny ocenił także, że przesądzenie przez ustawodawcę, iż art. 77<sup>5</sup> § 3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k. p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego przewozu w transporcie wykonanego przez kierowcę, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. W wyniku uchwalenia autonomicznej definicji podróży służbowej kierowców w art. 2 pkt 7 ucpk doszło do zrównania przez ustawodawcę podróży służbowej kierowców wykonujących przewozy w transporcie drogowym, stanowiącej immanentny element ich codziennych obowiązków służbowych, oraz podróży służbowej pozostałych pracowników, dla których taka podróż nie wchodzi w zakres codziennych obowiązków i ma charakter incydentalny. Doszło zatem do zróżnicowania sytuacji prawnej kierowców

w stosunku do pozostałych pracowników mobilnych - pierwsi, wykonując swoje codzienne obowiązki służbowe, są w podróży służbowej, zaś drudzy nie są.

Przepisy ustawy o czasie pracy kierowców stanowią szczególną regulację w stosunku do kodeksu pracy, a zatem zgodnie z generalną zasadą *lex specialis derogat legi generali*, mają pierwszeństwo wobec regulacji kodeksowych. Kodeks pracy ma do nich zastosowanie posiłkowo w zakresie w nich nieuregulowanym. Z uzasadnienia projektu nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców z 2010 roku wynika jednoznacznie, że ustawodawca, wprowadzając do tej ustawy samodzielną definicję podróży służbowej pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy, kierował się potrzebą rekompensaty zwiększonych kosztów wykonywania pracy i pobytu poza miejscem zamieszkania i miał na uwadze konieczność uregulowania kwestii świadczeń z tego tytułu " w związku ze specyfiką zawodu" kierowcy. Słusznie zatem wskazał, że stosowne przepisy w tej sprawie powinny być zawarte w ustawie o czasie pracy kierowców, jako że świadczenia z tytułu podróży wiążą się z czasem pracy kierowców. Racjonalny ustawodawca, decydując się na odrębne od przepisów ogólnych kodeksu pracy uregulowanie definicji podróży służbowej w odniesieniu do określonej kategorii pracowników, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec tej grupy, inaczej bowiem naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. Jeśli ze względu na charakter wykonywanej pracy uznaje, że istnieje potrzeba odrębnej, szczególnej względem kodeksu pracy regulacji w odniesieniu do konkretnej kategorii pracowników, to ustanowienie tych przepisów powinno mieć charakter adekwatny do specyfiki wykonywanej przez nich pracy. Celem ustanowienia norm o charakterze *lex specialis* jest bowiem konieczność odmiennego od zasad ogólnych, bardziej odpowiedniego dla danego obszaru stosunków społecznych uregulowania prawnego wynikającego ze specyfiki tych stosunków. Ustanawianie przepisów o charakterze *lex specialis* samo w sobie musi uwzględniać specyfikę regulowanej dziedziny, inaczej bowiem nie ma podstaw do odstąpienia od zasad ogólnych, a działanie ustawodawcy może zostać uznane za nieracjonalne. Podróż służbowa nie może polegać na wykonywaniu uzgodnionej przez strony pracy, która ze swej istoty polega na stałym przemieszczaniu się po określonym obszarze. Pracownik realizuje wówczas zobowiązanie niewykraczające poza warunki umówione przez strony, jakie przyjął na siebie, nawiązując stosunek pracy. Inaczej należy postrzegać podróż służbową, która stanowi środek do wykonania określonego zadania służbowego poza siedzibą pracodawcy, i sama w sobie nie jest jeszcze istotą tego zadania (o takiej podróży mowa w art. 77<sup>5</sup> § 1 k. p.), a inaczej sytuację, w której istotą wykonywanej pracy jest stałe przebywanie w podróży. W odniesieniu do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym należy stwierdzić,

że ich zadaniem służbowym jest wykonywanie przewozu osób lub rzeczy, przebywanie w podróży jest zatem treścią obowiązku służbowego, a nie środkiem do jego wykonania. Ustawodawca, przyjmując autonomiczną definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, nie dokonał systemowego wyodrębnienia podróży służbowej kierowców, stanowiącej w istocie rodzaj wykonywanej przez nich pracy, od odbywanej doraźnie podróży służbowej pozostałych pracowników (o jakiej mowa w kodeksie pracy). Ustawodawca, uchwalając nową definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, zadecydował w istocie, że każde wykonanie przewozu drogowego przez kierowcę ma charakter podróży służbowej. Konsekwencją zaś wykonywania pracy w podróży służbowej przez kierowcę jest obowiązek pokrycia przez jego pracodawcę kosztów związanych z tą podróżą. W ten sposób ustawodawca dokonał istotnej ingerencji w treść stosunku pracy, którego ukształtowanie, co do zasady, pozostawia się uzgodnieniom stron. W art. 77<sup>5</sup> k. p. mechanizm przyznawania należności z tytułu podróży służbowej został ukształtowany systemowo. Regulacje dotyczące należności na pokrycie kosztów podróży służbowej (art. 77<sup>5</sup> § 2-5 k. p.) zostały unormowane w sposób adekwatny do definicji tej podróży zawartej w § 1 tego artykułu. Minister właściwy ds. pracy, wydając rozporządzenia na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k. p., miał na uwadze nie tylko ograniczony krąg pracowników, jakich miały one dotyczyć, ale również to, że dotyczyły one incydentalnych podróży służbowych (tj. takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a w konsekwencji - incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń z tego tytułu (oraz związanych z nimi obowiązków pracodawców). Warunki i specyfika podróży służbowych pracowników sfery budżetowej - co do zasady - niewielka liczba podróży, odbywanie ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych - są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, zwłaszcza międzynarodowym (w której nierzadko pojawiają się trudności

z zapewnieniem pracownikowi warunków hotelowych). Tymczasem ustawodawca wprowadził szerszą definicję podróży służbowej w stosunku do kierowców niż wynikająca

z art. 77<sup>5</sup> § 1 k. p. Ponadto, w odniesieniu do tak szerokiej definicji, zdecydował się na zastosowanie wobec kierowców i ich pracodawców regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji. Uregulowanie należności

na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających w sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców

z 2010 r. miały tę specyfikę uwzględniać, należy uznać za pozorne. Sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika bowiem w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe

z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocyjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. Przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k. p. i wydane na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k. p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny.

Analiza uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Trybunał Konstytucyjny, którego obszerny fragment został przytoczony powyżej - w ocenie Sądu Okręgowego - wyklucza możliwość dalszego stosowania przepisów rozporządzeń o podróżach służbowych,

jako podstawy roszczeń kierowców w transporcie międzynarodowym, przez odwołanie

do art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców i przyjęcie, że do rekompensaty za podróż służbową będą miały zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym art. 77<sup>5</sup> § 5 kodeksu pracy. Takie stanowisko zostało wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 roku wydanego w sprawie I PK 300/15, ale nie można go podzielić

ze względu na ewidentną sprzeczność z zapadłym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Zważyć należy, że z wyroku Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie wynika,

iż przedmiotowym orzeczeniem został zakwestionowany cały dotychczasowy mechanizm rozliczania należności z tytułu podróży służbowych kierowców, co wyklucza odwołanie się do dotychczasowych rozwiązań. Takie zaś skutki wywołuje zaakceptowanie stanowiska przyjętego w przywołanym orzeczeniu SN, albowiem prowadzi do rozliczenia kosztów podróży kierowcy w transporcie międzynarodowym według zasad tożsamy dla pracowników sfery budżetowej, których podróże służbowe są związane z jednostkowymi wyjazdami służbowymi, zaś zwrot kosztów z ich tytułu związany jest ze zwiększonymi kosztami związanymi z korzystaniem z usług hotelowych. Trybunał Konstytucyjny stanowczo podkreślił, iż przesądzenie przez ustawodawcę że art. 77<sup>5</sup> § 3-5 kodeksu pracy

i wydane na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 kodeksu pracy przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. Proces kontroli konstytucjonalności prawa jest procesem stosowania prawa, które tradycyjnie oznacza proces decyzyjny właściwego organu państwowego do wydania konkretnej decyzji. Wynikiem decyzji jest subsumcja określonego stanu faktycznego do przepisów prawa. Rolą Trybunału Konstytucyjnego jest przeprowadzenie kontroli konstytucyjności, przy czym skutek kontroli oddziałuje na procesy stosowania prawa przez inne sądy. Z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2016 roku jednoznacznie wynika, że niezgodność art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców z Konstytucją w ujęciu zakresowym, dotyczy nie tylko przepisu zaskarżonego, czyli art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale normy prawnej w rozumieniu całej konstrukcji odniesienia art. 21a do art. 77<sup>5</sup> § 3-5 kodeksu pracy oraz wydanymi na podstawie tych przepisów aktami wykonawczymi. Norma badana przez Trybunał Konstytucyjny dotyczy więc kilku przepisów prawa, a nie jedynie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i polega na zakwestionowaniu możliwości



odesłania do rozliczania należności przysługujących kierowcom z tytułu odbycia podróży służbowej do rozliczeń przysługujących pracownikom administracji państwowej i samorządowej. W tym miejscu przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt V CSK 377/15 wskazał, że do orzekania o niezgodności ustaw i ich poszczególnych przepisów z Konstytucją jest powołany wyłącznie Trybunał Konstytucyjny (art. 188 pkt 1, art. 193 Konstytucji). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, traktując to jako wyjątek od reguły, wynikający ze szczególnych okoliczności, że jeżeli niezgodność przepisu z Konstytucją jest w związku z rozpoznawaną sprawą oczywista i ocena taka ma dodatkowe poparcie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził uprzednio niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie, to sąd może nie zastosować tego przepisu w rozpoznawanej sprawie ze względu na jego niezgodność z Konstytucją (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Cytowany wyrok Sądu Najwyższego potwierdził prawo sądu powszechnego do dokonania kontroli rozproszonej Konstytucji RP, która jednakże może być dokonana jedynie na tle konkretnego stanu faktycznego oraz w indywidualnej sprawie. Kontrola taka koncentruje się wyraźnie na procesie wykładni i stosowania prawa aniżeli na analizie dogmatycznej - (...). Podobna zasada obowiązuje w doktrynie *acte éclairé*, która w prawie Unii Europejskiej oznacza, że jeżeli Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał już wcześniej orzeczenie w sprawie wykładni danego przepisu prawa wspólnotowego, to ma ono zastosowanie również w późniejszych przypadkach i podnoszenie pytania prejudycjalnego w zakresie danego przepisu nie jest obowiązkowe, a poprzednie orzeczenie (...) w tej sprawie jest wiążące.

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić przede wszystkim należy, że w ocenie Sądu Okręgowego po dniu 29 grudnia 2016 roku, a więc po opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, nie jest możliwym oparcie rozstrzygnięcia sprawy o ryczałty za nocleg dla kierowców w transporcie międzynarodowym o treść przepisów powszechnie obowiązujących w zakresie, w jakim odsyłają one do zasad rozliczania podróży służbowych pracowników sfery administracji państwowej i samorządowej. Posłużenie się takimi środkami jest sprzeczne z *ratio legis* danej regulacji i świadczy o nieadekwatności zastosowanego środka, a także jest niezgodne

z zasadami dobrej legislacji, zaś po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny także z zasadami zaufania obywateli do państwa. W tym miejscu zacytować należy jedną z definicji (...) zasady zaufania obywatela do państwa, w której Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na wymaganiu pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i do prawa może znajdować się w kolizji z innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, dla których realizacji w pewnych sytuacjach konieczne jest wprowadzenie zmian na niekorzyść jednostki. Jednostka musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, lecz także niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. Zasada ochrony zaufania wyznacza sytuację prawną nie tylko obywateli, lecz także chroni przed ingerencją władzy państwowej inne podmioty stosunków prawnych (wyrok TK z 20 stycznia 2011 r., k.p. 6/09).

Konstytucyjna zasada ochrony zaufania do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji) w kontekście wydanego w dniu 24 listopada 2016 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie sygn. K 11/15 wymaga przyjęcia i zaakceptowania skutków prawnych tegoż wyroku w odniesieniu do rozstrzygnięcia o ryczałty za noclegi kierowców na poziomie negacji prawa do ryczałtu na zasadach określonych w art. 77<sup>5</sup> § 3, 2 i 5 kodeksu pracy, a z drugiej strony zaakceptowania czasowej luki prawnej, która powstała na skutek wydania wyroku zakresowego przez Trybunał Konstytucyjny bez odroczenia wejścia w życie tego orzeczenia. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 77/16 oraz orzeczeniu z dnia 9 marca 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 309/15. W pierwszym z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził,

że do stanów faktycznych począwszy od 3 kwietnia 2010 roku, do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych

z upoważnienia art. 77<sup>5</sup> k. p.; zastosowanie miały natomiast przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące, jako bardziej korzystne. W kolejnym z powołanych orzeczeń wskazano natomiast, że z dniem ogłoszenia wyroku art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców stracił domniemanie zgodności z Konstytucją również odnośnie stanów faktycznych sprzed tej daty. Należności z tytułu podróży służbowych i warunki ich wypłacania w przypadku firm transportowych, nienależących do sfery budżetowej, powinny zostać unormowane w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (w myśl art. 77<sup>5</sup> § 3 k. p.).

Wskazać również należy, iż w konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego brak podstaw do stosowania art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, zaś art. 77<sup>5</sup> § 5 k. p. może być stosowany wyłącznie w sytuacji, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowych w regulaminie wynagradzania, układzie zbiorowym pracy lub umowie o pracę (co nie ma miejsca w niniejszym stanie faktycznym). W powyższych okolicznościach utraciła również aktualność uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r. (OSNP nr 12 z 2014 poz. 164) w zakresie, w jakim wskazywała ona, że postanowienia zakładowych przepisów prawa pracy regulujących kwestię świadczeń należnych kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym z tytułu podróży służbowych nie mogą przewidywać świadczeń w wysokości niższej niż przewidziane w aktach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> k. p. Wskazany pogląd został wyrażony w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r. sygn. II PK 409/15 oraz z dnia 17 maja 2017 r. II PK 106/16. W uchwale z dnia 26 lipca 2017 r. (III PZP 2/17) Sąd Najwyższy przyjął natomiast pogląd, iż „ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r.

w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. poz. 167)”. Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę podziela powyższe poglądy Sądu Najwyższego.

Cechą stosunku pracy jest ryzyko ekonomiczne pracodawcy. Jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów, nieobjętych wynagrodzeniem zasadniczym pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej (w art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców) modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. Wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nią w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty w drodze regulacji zakładowych, które powinny uwzględniać (również w postaci ryczałtowej) rekompensatę takich dodatkowych, rzeczywistych kosztów. Nie ma przy tym przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 roku, II PK 248/14, przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem

(w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, nie mniej korzystnym niż przepisy powszechne w zakresie minimalnych kosztów żywienia i ryczałtu za nocleg. Nie narusza również prawa określenie w przepisach zakładowych

lub w umowie o pracę tych należności w wysokości niższej od wysokości ryczałtów, przewidzianych w rozporządzeniach wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 5

k. p. Z cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem, iż należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny; między innymi - uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w miejsca noclegowe i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za nocleg kierowców. W aktualnym stanie prawnym istnienie zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za nocleg w służbowej podróży zagranicznej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, nakazywało ich stosowanie z mocy art. 4

i art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77<sup>5</sup> § 1 i 3 k. p. do pracy kierowców po 3 kwietnia 2010 roku, nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 5 k. p., a pojazd wyposażony był

w kabinę z miejscami do spania. Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które zostało zastąpione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej

z tytułu podróży służbowej, miałyby zastosowanie tylko wówczas, gdyby nie było zakładowych unormowań dotyczących należności z tytułu podróży służbowej (art. 77<sup>5</sup> § 5 k. p.).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić zatem należy, że - w aktualnym stanie prawnym ukształtowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego - roszczenie powoda o ryczałty za noclegi, nie znajduje oparcia i nie przysługuje w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z 2002 r. Nr 235, poz. 1991 ze zm.) od 29 grudnia 2016 roku, albowiem wówczas nastąpiła utrata domniemania zgodności z Konstytucją oparcia stanu faktycznego na przedmiotowej regulacji prawnej.

Sąd Okręgowy zauważa ponadto, że w niniejszej sprawie, po zmianie przepisów prawa działającej ex tunc, do rozliczania wydatków związanych z kosztami podróży służbowych powoda może mieć tylko zastosowanie art. 77<sup>5</sup> § 1 kodeksu pracy,

który przyznaje prawo pracownika do pokrycia należności związanych z podróżą służbową.

O ile strony w umowie bądź innych aktach ich obowiązujących ustaliły zasady i sposób rozliczania należności za podróż w transporcie międzynarodowym, to te kwoty wyczerpują ewentualną możliwość wywodzenia roszczeń przez pracowników w związku z podróżami służbowymi. Powyższe stanowisko wynika między innymi z wyroku Sądu Najwyższego

z dnia 9 marca 2017 r. wydanego w sprawie I PK 309/15.

W pozwanym zakładzie pracy obowiązywał regulamin wynagradzania, który określał należności przysługujące pracownikowi z tytułu odbycia podróży służbowej poza granicami kraju. Treść przepisów wewnętrznych Spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych kierowców zostały zatem określone w zakładowym akcie prawnym, która to regulacja wyprzedza rozwiązania przewidziane w przepisach rozporządzeń i stanowi wyłączną podstawę ewentualnych rozliczeń między stronami. Takiej podstawy nie mogą natomiast stanowić przepisy rozporządzeń w sprawie podróży służbowych. Uznać zatem należy, że rozliczenia kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad ustalonych w zakładowym akcie prawnym, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pozwana Spółka dokonywała rozliczeń zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie wynagradzania i wypłacała powodowi świadczenia z tytułu podróży służbowej, obliczone zgodnie z postanowieniami zakładowego aktu prawnego.

Treść przepisów wewnętrznych spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych powoda były zatem jasno określone i akceptowane przez strony. Wszelkie poniesione wydatki były zwracane przez pozwaną spółkę powodowi.

Mając na uwadze te okoliczności oraz zmianę stanu prawnego po dniu 29 grudnia 2016 roku przyjmującego skutek *ex tunc*, a więc mającego zastosowanie do niniejszego stanu faktycznego, albowiem domniemanie zgodności z Konstytucją przepisów art. 77<sup>5</sup> § 3,4 i 5 kodeksu pracy oraz przepisów wykonawczych na ich podstawie wydanych, zostało uchylone w stosunku między innymi do powoda, jako kierowcy w transporcie międzynarodowym, uznać należy, że rozliczenie kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad między stronami ustalonych i jasnych dla nich, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

Z wydanej w toku postępowania apelacyjnego pisemnej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rachunkowości dotyczącej wyliczenia hipotetycznej wysokości ryczałtu za noclegi powoda w okresie od dnia 1 września 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku wynika natomiast, iż różnica między ryczałtem należnym a kwotą wypłaconą powodowi wyniosła 12.850,25 zł. W aktualnym stanie prawnym brak natomiast podstaw do wyliczania tych należności, w sytuacji obowiązywania przepisów wewnętrznych, na podstawie stawek przepisów powszechnych dotyczących podróży służbowych poza granicami kraju, co nie pozwala na uwzględnienie wydanej opinii, a więc wskazującej na należności powoda w kwocie 12.850,25 zł.

Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy obejmuje zarówno obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia, jak i okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy. Zasada ta dotyczy również Sądu II instancji. Orzeczenie o niezgodności danego przepisu lub przepisów z Konstytucją powoduje usunięcie wskazanej w wyroku regulacji z porządku prawnego. Mając na uwadze powyższe, należy wskazać, iż w dniu 26 lutego 2018 roku,

czyli w dniu wyrokowania przez Sąd II instancji, jak i w dniu zamknięcia rozprawy apelacyjnej, nie istniała podstawa prawna, która pozwalałaby zasądzić od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę z tytułu ryczałtu za noclegi. Ewentualną podstawą prawną do zasądzenia na rzecz powoda wskazanej należności były bowiem właśnie przepisy wskazane w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, w szczególności § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. 236.1991, z późn. zm.), literalnie wskazujące na prawo pracownika do ryczałtu za nocleg w wysokości 25% limitu określonego w załączniku do Rozporządzenia.

Jak słusznie jednak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r. (II PK 122/16), sąd powszechny nie jest związany podstawą prawną żądania podawaną przez stronę (w tym wykładnią prawa). Jednocześnie Trybunał nie neguje samego prawa do rekompensaty, lecz podważa mechanizm jej ustalenia, co wynika z treści uzasadnienia wyroku z dnia

24 listopada 2014 r., K 11/15. Przy wykładni spornego zagadnienia nie można pominąć specyfiki źródeł prawa pracy, do których zalicza się układy zbiorowe pracy, regulaminy wynagradzania, czy też w końcu postanowienia umów o pracę. Odzwierciedleniem tej reguły na gruncie przepisów o podróży służbowej jest art. 77<sup>5</sup> § 3 k. p. Po wydaniu wyroku przez Trybunał w obrocie prawnym pozostały nadal przepisy o podróży służbowej to jest art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców, jak też art. 77<sup>5</sup> § 1 k. p., zgodnie z którym pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej. W stosunku do kierowców, których regulacje płacowe zostały oparte na postanowieniach układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę, nie istnieje konieczność posiłkowego stosowania

przepisów powszechnie obowiązujących, gdyż mają do nich zastosowanie przepisy wewnętrzne obowiązujące u pracodawcy, bądź postanowienia umowy.

W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie jest sporne, że powód przebywał w podróży służbowych, gdyż na polecenie pracodawcy wykonywał zadania związane z transportem, powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy. Pozwany pracodawca wprowadził stosowne regulacje, wydając Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który był sukcesywnie korygowany (co do wysokości należności przysługujących pracownikom) na podstawie kolejnych porozumień zawieranych przez pracodawcę z zakładową organizacją związkową. Skoro

u pozwanego pracodawcy obowiązywały Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, to mają one bezpośrednie zastosowanie do roszczeń powoda o zwrot ryczałtów za noclegi.

Tym samym wiążące w procesie było ustalenie, że w okresie objętym sporem u pozwanego pracodawcy obowiązywały regulacje w zakresie przysługujących kierowcom należności z tytułu podróży służbowych.

Oczywiście Sąd Okręgowy miał na uwadze okoliczność, iż wypłacane powodowi należności były sformułowane jako „zryczałtowana dieta”. Wskazać jednak należy,

iż z ustaleń faktycznych sprawy wynika, iż pracodawca ustalał stosunkowo wysokie stawki zryczałtowanej diety dziennej za tytułu podróży służbowych poza granicami kraju wynoszącą w poszczególnych okresach 40 euro i 30 euro. Jednocześnie w przepisach zakładowych obowiązywała regulacja, iż ryczałt za noclegi nie mógł być niższy niż ryczałt należny

za nocleg z tytułu podróży służbowej na terenie kraju wynikający z powszechnie obowiązującego w tym zakresie rozporządzenia. W ocenie Sądu Okręgowego, świadczenie ustalone przez strony stosunku pracy na poziomie 40 i 30 euro nie dotyczyło zatem tylko diet w rozumieniu kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki. Tak wysoka dieta wypłacana przed cały okres zatrudnienia miała pokrywać całość roszczeń powoda z tytułu diet jak również ryczałtu za noclegi. Można zatem przyjąć, że świadczenie określone przepisami wewnątrzzakładowymi w postaci „diety” miało służyć pokryciu wszelkich kosztów podróży służbowej przy czym z uwagi na uznanie, iż pracodawca zapewnił pracownikowi nocleg w kabinie pojazdu, jego zamiarem była wypłata dodatkowo świadczenia związanego z ryczałtem za noclegi na poziomie minimalnym, a więc według stawki obowiązującej w tym zakresie dla pracowników sfery budżetowej wykonujących podróż służbową na terenie kraju. Przy takim podejściu możliwym było przyjęcie właśnie stanowiska, iż w „diecie” wypłacanej powodowi był zawarty również ryczałt za noclegi w kwocie odpowiadającej minimalnym stawkom z tego tytułu określonych w przepisach powszechnie obowiązujących a więc równowartość ryczałtu z tytułu podróży służbowej na terenie kraju. Zapis taki pracodawca zawarł w regulaminie wynagradzania (§7 p. 2 Regulaminu).

Warto również podkreślić, że takie rozumienie pojęcia "diety", a więc nie tylko obejmującego koszty wyżywienia, jest powszechne w branży transportowej. Kierowcy,

co Sądowi jest wiadomym z racji rozpoznawania spraw pracowniczych kierowców, posługują się terminem „diety” dla określenia całości należności z tytułu podróży służbowych. Generalnie nie jest używane formalne określenie „należności z tytułu podróży służbowych”, czy też „ryczałty”, „delegacje”, co jest całkowicie zrozumiałe. W potocznym rozumieniu termin "diety" oznacza dla kierowcy należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż powód zdawał sobie doskonale sprawę z tego,

że należności wskazane w przelewach jako "dieta", pokrywają wszystkie koszty związane

z podróżami, w tym i koszty noclegów. Powód jako doświadczony kierowca musiał zdawać sobie sprawę z treści łączącego stosunku prawnego oraz zgadzał się na ustalone warunki. Godził się więc zarówno na nocowanie w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane mu przez pracodawcę należności pokrywają koszty odbywanych podróży służbowych, w tym koszty noclegu, w sposób ustalony i przyjęty u pracodawcy. Powszechnie wiadomym jest również, iż kierowcy należności z tytułu „diet” traktują jako dodatkowy składnik wynagrodzenia przyjmowany dla siebie ponad stawkę wynagrodzenia zasadniczego i w zamian za to środków z tytułu ryczałtu za noclegi nie przeznaczają na ten cel rekompensując go właśnie nocowaniem w kabinie pojazdu. Na podstawie ustalonego stanu faktycznego

nie ma również podstaw do przyjęcia, aby strony stosunku pracy miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową. Reasumując, na podstawie materiału dowodowego można przyjąć, że wysokość wypłacanych należności określonych jako "diety" wyczerpywała całość należności za podróże służbowe. Przepisy płacowe obowiązujące

u pozwanego pracodawcy przewidywały niewątpliwie należne pracownikom świadczenia –

z tym, że wprost nienazwane ryczałtem za noclegi – ale realizujące te cele i pracownicy

te świadczenia otrzymywali. W związku z tym faktem, jakiegokolwiek wyższe świadczenia

z tego tytułu im nie przysługują. Kwota, którą powód pobierał, niewątpliwie rekompensowała wszystkie koszty związane z podróżami służbowymi, w których przebywał.

W związku z powyższymi okolicznościami należy dojść do przekonania, że Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku (opartym na unormowaniach, które Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z Konstytucją) niesłusznie dał prymat przepisom rozporządzeń wykonawczych, wydanych z upoważnienia art. 77<sup>5</sup> § 2 k. p. W sprawie powinny znaleźć zastosowanie przede wszystkim przepisy zakładowe - Regulamin pracy

i Regulamin wynagradzania, który ustalał należności z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że uzasadnione okazały się zarzuty apelacyjne naruszenia przepisów prawa materialnego to jest art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 k. p

w związku z § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia

2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej

z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Zarzuty te prowadziły zatem

do uwzględnienia apelacji i zmiany wydanego wyroku poprzez oddalenie powództwa w trybie art. 386 §1 kpc, co czyniło zbędnymi analizowanie zarzutów naruszenia art. 14 ustawy

o czasie pracy kierowców, jak również art. 8 kp, który to przepis ma przecież charakter normy generalnej i nie może stanowić – przy braku podstaw prawnych roszczenia – autonomicznej podstawy wniesionego powództwa.

Na marginesie wskazać jednak należy, iż nie jest natomiast uzasadniony zarzut naruszenia art. 8 p. 2 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98. Sąd Okręgowy wskazuje bowiem, iż kwestia zwrotu ryczałtu

za nocleg kierowcom w transporcie międzynarodowym nie jest nowa i już wcześniej orzecznictwo w przeważającej mierze nie akceptowało noclegu w kabinie samochodu jako bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów o podróżach służbowych, co wymagało wypłacenia kierowcom ryczałtu w odpowiedniej wysokości. Należy w tym przedmiocie podtrzymać stanowisko przedstawione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, utrwalone w późniejszym orzecznictwie (np. uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r., I PZP 3/14). Ryczałt za nocleg określony

w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokością ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu z 19 grudnia 2002 r. przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe, należy się jednak pracownikowi nawet wtedy, gdy pracodawca zapewnił mu miejsce do spania w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu. Traktowanie ryczałtu jako wypłaty kompensacyjnej eliminuje możliwość uznania go za wynagrodzenie za pracę. Sąd Okręgowy podziela stanowisko przedstawione w wyroku z 9 marca 2017 r., I PK 309/15, zgodnie z którym wykładnia przepisów dotyczących ustalania różnych składników należności przysługujących kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym, odbywającym stałe podróże do różnych krajów, powinna uwzględniać również aspekt ekonomiczny (zarówno konieczność zapewnienia poziomu zarobków adekwatnych do wysiłku pracownika

i wielotygodniowej ciągłej pracy w warunkach ograniczonych możliwości wypoczynkowych, rozwoju firm transportowych oraz uniknięcia zarzutów dotyczących dumpingu socjalnego, przy zachowaniu jednak warunków zapewniających konkurencyjność polskich przedsiębiorstw przewozowych), a także potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców została uchwalona w związku koniecznością wdrożenia dyrektywy 2002/15/WE Parlamentu Europejskiego

i Rady z 11 marca 2002 r. w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego. Celem tej dyrektywy były ustanowienie minimalnych wymagań w odniesieniu do organizacji czasu pracy w celu poprawy ochrony zdrowia i bezpieczeństwa osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego oraz poprawy bezpieczeństwa drogowego i dostosowania warunków konkurencji. Regulacja dotycząca możliwości nocowania w kabinie pojazdu podczas odpoczynku dziennego lub skróconego odpoczynku tygodniowego (trwającego co najmniej 24 godziny) zawarta została w powołanym wcześniej rozporządzeniu (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. Artykuł 8 ust. 8 tego rozporządzenia stanowi, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju.

Z przepisów tych wynika, że w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu dopuszczalny jest tylko dzienny okres odpoczynku i skrócony tygodniowy okres odpoczynku. Artykuł 8 ust. 8 rozporządzenia przewiduje więc, że regularny tygodniowy okres odpoczynku powinien być wykorzystany w hotelu (motelu), na terenie bazy lub w porównywalnym miejscu albo

w domu. Nie ulega zatem wątpliwości, że pracodawca ma obowiązek pokrycia kosztów noclegu poza kabiną w przypadku regularnego tygodniowego okresu odpoczynku (35 godzin wypoczynku stosownie do art. 14 ust. 2 ustawy o czasie pracy kierowców); jeśli kierowca nie przedstawi rachunku za nocleg, rekompensatą powinien być ryczałt za nocleg. Przepisy te uniemożliwiają polskim pracodawcom całkowite pominięcie w regulaminach wynagradzania ryczałtu za nocleg, nawet w przypadku zapewnienia pojazdu z miejscami noclegowymi. Ponieważ kierowcy przeważnie pracują w systemie trzy tygodnie pracy zagranicą i tydzień wypoczynku w Polsce, muszą korzystać zagranicą z regularnego tygodniowego wypoczynku, który nie może odbywać się w kabinie pojazdu. W tym kontekście kwestią sporną są tylko zwroty kosztów noclegu w przypadku dziennych i skróconych tygodniowych okresów wypoczynku, które mogą odbywać się w kabinie pojazdu. Celem rozporządzenia (WE)

nr (...) jest poprawa warunków socjalnych kierowców oraz zwiększenie bezpieczeństwa wykonywanych przewozów drogowych, tak aby eliminować przyczyny ich niewyspania, zmęczenia i przepracowania. W akcie tym przewidziana jest wprost możliwość odbioru dziennych okresów odpoczynku i skróconych tygodniowych okresów odpoczynku w pojeździe (jeżeli posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy, pojazd znajduje się na postoju a kierowca się na to godzi). Nie reguluje on natomiast kwestii związanych z wynagradzaniem kierowców albo kompensowaniem im dodatkowych wydatków związanych z kosztami podróży służbowych. Podkreślić jednak należy, iż bezzasadność powyższej omówionego zarzutu nie ma jednak wpływu na ocenę zasadności wniesionej apelacji w kontekście wywołanego skutku związanego ze zmianą zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy nie obciążył powoda kosztami procesu za I i II instancję.

Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegranej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe oznacza, iż sądy mają swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowania zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. nie można pogodzić z zasadą słuszności. Jednakże art. 102 k.p.c. jako przepis szczególny nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie (postanowienie SN z 1981-02-16 IV PZ 11/81 L.). Jego zastosowanie przez sąd musi być więc oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących

o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (lojalność i racjonalność strony w zakresie podejmowanych czynności procesowych), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, niepubl.).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, zachodzą okoliczności dające podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. z uwagi na fakt, że podstawą oddalenia powództwa jest zmiana stanu prawnego wynikająca z wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w dniu

24 listopada 2016 roku, a więc wydanego już w trakcie trwania niniejszego postępowania.

Wytaczając powództwo o ryczałty za noclegi z tytułu podróży służbowych powód opierał się na regulacji zawartej w przepisie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców

w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 kodeksu pracy i w związku z § 16 ust.1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. W dacie wniesienia pozwu w/w przepis ustawy o czasie pracy kierowców stanowił powszechnie obowiązującą normę prawną określającą zasady pokrywania przez pracodawcę kosztów podróży służbowej kierowcy. Oznacza to,

że wytaczając przedmiotowe powództwo powód mógł być przekonany o zasadności swoich roszczeń. Przedstawiona wyżej zmiana stanu prawnego, wynikająca z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. i skutkująca zmianą rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, była okolicznością, której powód nie mógł przewidzieć. Dlatego w okolicznościach sprawy można mówić o wypadku szczególnie uzasadnionym, dającym podstawy do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu – art.102 k.p.c.

Rozstrzygnięcia tego powód nie mógł przewidzieć decydując się na wystąpienie

z powództwem w niniejszej sprawie, skoro wcześniej jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego pozwalało powodowi wywodzić, że dochodzone przez niego roszczenie może być zasadne. W ocenie Sądu, zmiana sytuacji prawnej powoda, która wystąpiła od 29 grudnia 2016 roku i w kontekście dotychczasowej linii orzecznictwa była niespodziewana, a tym samym nie uprawnia do zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, skoro do tego dnia roszczenie dochodzone w sprawie mogło być uzasadnione. Zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w takim stanie faktycznym pozostawałoby w sprzeczności

z zasadą zaufania obywatela do prawa (art. 2 Konstytucji RP), a w tym kontekście pozwalało Sądowi Okręgowemu na skorzystanie z dyspozycji art. 102 k.p.c.

W związku z powyższymi ustaleniami i na podstawie powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSO Iwona Matyjas SSO Ryszard Łaski SSO Agnieszka Gocek

K. J.